



[film](#)

5 października, dzień pogodny i słoneczny, choć troszkę zbyt chłodny na długo zostanie w pamięci pierwszoklasistów. Tego dnia nad zalewem „Topornia” odbył się jubileuszowy, bo „V Dzień Pierwszaka”.

Po pierwszej lekcji, więc około godziny dziewiątej pierwszoklasiści wraz z wychowawcami wyruszyli nad zalew. Zanim zaczęły się konkurencje wszystkie klasy po kolei robiły sobie pamiątkowe zdjęcia. To był świetny pomysł. Dobry początek integracji klas, bo przecież integracja jest głównym celem Dnia Pierwszaka. Około 10.30 rozpoczęły się konkursy. Na początku uczniowie, warto wspomnieć, że i wychowawcy, brali udział w biegu przez tor przeszkód. Drugą konkurencją okazało się przeciąganie liny. Kolejnym konkursem było „jabłko z niespodzianką”. Delegat z każdej klasy miał za zadanie jak najszybciej zjeść jabłko zawieszony na sznurku. Dla utrudnienia nie wolno było używać rąk. Po tej konkurencji wszyscy zostali zaproszeni na obiad. Podano bigos i gorącą herbatę i pyszny bigos. Na koniec odbył się mecz piłki nożnej. Nie było jednak podziału na klasy, a na cztery drużyny. Jedni grali, drudzy kibicowali, słowem wszyscy świetnie się bawili. Potem odbyło się jeszcze ognisko z ciepłymi kiełbaskami. Około 13.30 dojeżdżający uczniowie wrócili autobusem szkolnym do domów, a reszta kotów wyruszyła w piesza wędrówkę.